

# Socjologia i antropologia stosunków międzynarodowych

*Alicja Curanović, Hanna Schreiber*

## Wprowadzenie

Socjologia i antropologia to dyscyplinarne „siostry-bliźniaczki”, które przez pierwsze dekady swojego istnienia, przypadające na lata 60., 70. i 80. XIX w., interesowały się podobnymi zagadnieniami: społeczeństwem i jego kulturą. Ich „ojcowie”: dla socjologii jest nim Émile Durkheim, który powołał do życia pierwszą na świecie katedrę socjologii na Uniwersytecie w Bordeaux w 1896 r.<sup>1</sup>, a dla antropologii kulturowej – Edward Burnett Tylor, który w tym samym 1896 r. objął pierwszą katedrę antropologii na Uniwersytecie w Oxfordzie<sup>2</sup>, mieliby zapewne trudność w ścisłym odróżnieniu jednej od drugiej. Postępująca specjalizacja naukowa oparta na fragmentacji świata nauki doprowadziła jednak do tego, że od początku XX w. zaczęły kroczyć rozchodzącymi się stopniowo ścieżkami: historycznie uwarunkowane rozdzielanie zarezerwowało dla socjologii posługiwanie się metodami ilościowymi w celu badania nowoczesnych społeczeństw przemysłowych, podczas gdy antropologii przypisano jakościowe metody etnograficzne stosowane do badania tradycyjnych wspólnot lokalnych o przednowoczesnym systemie gospodarczym<sup>3</sup>. Choć współcześnie podział ten się zdezaktualizował, to trajektorie losów obu „siostr” zaczęły się układać odmiennie: wykształciły się odrębne nurty, tradycje teoretyczne i towarzystwa naukowe, do których wstępują i z którymi się utożsamiają kolejne pokolenia socjologów i antropologów. Nie zmienia to faktu, że obie siostrzane nauki pozostają ze sobą w ścisłym kontakcie: świadczą o tym chociażby biograficzne i zawodowe ścieżki wybitnych przedstawicieli tych dyscyplin (np. Émile’a Durkheima,

---

<sup>1</sup> Za: J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej. Wydanie nowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 372.

<sup>2</sup> Za: *Theory in Social and Cultural Anthropology. An Encyclopedia*, red. R.J. McGee, R.L. Warms, Sage, Newbury Park 2013, s. 358.

<sup>3</sup> Zob. też R. Scupin, *Anthropology, conflict and international relations*, w: *Advancing Interdisciplinary Approaches to International Relations*, red. S.A. Yetiv, P. James, Palgrave Macmillan, New York 2017.

Ernesta Gellnera czy Pierre'a Bourdieu, których wkład do obu dyscyplin nauki jest niezaprzeczalny), zespoły badawcze pracujące ze sobą na poszczególnych wydziałach, *curricula* uniwersyteckie<sup>4</sup>.

Pytanie, na jakie staramy się udzielić odpowiedzi w niniejszym rozdziale, dotyczy tego, kiedy i w jaki sposób socjologia i antropologia kultury zaczynają wkraczać na teren badawczy stosunków międzynarodowych (SM). Analizujemy również, kiedy dyscyplina „stosunki międzynarodowe” poszukuje odpowiedzi na istotne dla siebie pytania w obszarze teoretycznym i metodologicznym socjologii i antropologii kultury. Zastanawiamy się zatem nad istotą, ale także nad odrębnym istnieniem socjologii stosunków międzynarodowych i antropologii stosunków międzynarodowych.

## Socjologia stosunków międzynarodowych

W pojęciu „socjologia stosunków międzynarodowych” (SSM) każde z trzech słów je tworzące jest zrozumiałe i niekontrowersyjne, a jednak sam termin pozostaje wieloznaczny<sup>5</sup>.

Socjologia stosunków międzynarodowych funkcjonuje w literaturze naukowej w trzech znaczeniach, jako: 1) socjologia wiedzy; 2) szczególny obszar badań socjologów; 3) teorie socjologiczne stosowane na gruncie stosunków międzynarodowych. Ich omówienie zostało potraktowane jako klucz do przedstawienia SSM. Wszystkie trzy łączy określanie ich jako kolejnych „zwrotów” w rozwoju dyscypliny, jaką stanowią stosunki międzynarodowe. Szukając sposobów tchnięcia nowej energii w badania nad działaniem państw na arenie międzynarodowej, część naukowców sięgała właśnie do socjologii, co zaowocowało m.in. zwrotem historiograficznym, historycznym i socjologicznym.

### Socjologia stosunków międzynarodowych jako socjologia wiedzy (zwrot historiograficzny)

Socjologia wiedzy jest tym działem socjologii, który analizuje związki między warunkami powstawania wiedzy a jej treścią. Badane są mechanizmy społeczne funkcjonujące w danej wspólnocie uczonych, takie jak koordynacja, hierarchizacja, kontrola, a także praktyki służące określeniu granic oraz tożsamości danej dyscypliny. Celem nadrzędnym socjologii wiedzy jest ukształtowanie

---

<sup>4</sup> D. Rancew-Sikora, *Między faktem, wyobraźnią i refleksją. Parę uwag o wzajemnych relacjach socjologii i antropologii*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2013, nr 9 (3), s. 90–107.

<sup>5</sup> R. Włoch, *(Nie)bezpieczne związki socjologii i nauki o stosunkach międzynarodowych*, w: *Stosunki międzynarodowe – wokół zagadnień teoretycznych*, red. K. Kącka, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2014.

w badaczach samoświadomości na temat zakorzenienia ich dyscypliny w kontekście społecznym, w danym miejscu i czasie. Osiągnięciu tego sprzyja zrekonstruowanie historycznego rozwoju dyscypliny – gdzie powstała, w jakich okolicznościach, kto ją tworzył, w jakim celu. Za prekursora zwrotu historiograficznego na gruncie stosunków międzynarodowych uważany jest Stanley Hoffman, autor artykułu *Stosunki międzynarodowe: amerykańska nauka społeczna* z roku 1977<sup>6</sup>. Ole Waever jest uważany z kolei za pierwszego, który w roku 1998 przedstawił całościową koncepcję socjologii stosunków międzynarodowych jako socjologii wiedzy<sup>7</sup>. Dwadzieścia lat później duński uczyony wskazał trzy główne cele programowe tak rozumianej SSM: 1) ustalenie, jakie są wewnętrzne mechanizmy regulujące dyscyplinę; 2) stwierdzenie, gdzie na tle innych nauk społecznych sytuują się stosunki międzynarodowe; 3) określenie, jaka jest zależność między tymi dyscyplinami<sup>8</sup>. Wśród badaczy rozwijających SSM jako socjologię wiedzy można wymienić Luciana M. Ashwortha, Briana Schmidta, Camerona G. Thiesa, Sibę N'Zatioula Grovogui, Jonesa Branwena Gruffyda, Roberta Vitalisa, Andreasa Osiandera czy Gerarda Holdena<sup>9</sup>.

W ramach SSM jako socjologii wiedzy zaistniały dwa obszary badań: 1) historia i historiografia stosunków międzynarodowych oraz 2) analiza wspólnot epistemicznych. Stawiane są pytania o mechanizmy i kontekst społeczny powstania i funkcjonowania dyscypliny; o sposoby kształtowania się intersubiektywnego (tj. podzielanego przez wielu) konsensusu; o społeczne, kulturowe i instytucjonalne procesy, które prowadzą do jego powstania; o ideologiczne podstawy paradygmatów. Znalezienie odpowiedzi wymagało zastosowania nowych metod. Zaczęto badać mechanizmy budowania hierarchii wewnątrz dyscypliny poprzez analizę kształtowania się kanonu literatury, mechanizmów formowania się szkół w ramach stosunków międzynarodowych, wzorców

<sup>6</sup> S. Hoffman, *Stosunki międzynarodowe: amerykańska nauka społeczna*, przeł. B. Regulska-Ingielewicz, w: *Stosunki międzynarodowe. Antologia tekstów źródłowych*, red. H. Schreiber, A. Wojciuk, t. 1: *Korzenie dyscypliny do 1989 roku*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2018, s. 268–288.

<sup>7</sup> O. Waever, *The sociology of not so an international discipline: American and European developments in International Relations*, „International Organization” 1998, nr 52 (4), s. 687–727.

<sup>8</sup> O. Waever, *Keeping it worldly: A sociologist's view*, w: *The Sage Handbook of the History, Philosophy and Sociology of IR*, red. A. Gofas, I. Hamati-Ataya, N. Onuf, Sage, London, Thousand Oaks, New Delhi, Singapore 2018, s. 556–572.

<sup>9</sup> L.M. Ashworth, *Did the realist-idealist great debate really happen? A revisionist history of International Relations*, „International Relations” 2002, nr 16 (1), s. 33–51; B. Schmidt, *On the history and historiography of International Relations*, w: *Handbook of International Relations*, red. W. Carlsnaes, B.A. Simmons, T. Risse, Sage, London, Thousand Oaks 2002, s. 3–22; *Decolonizing International Relations*, red. J.B. Gruffyd, Rowman & Littlefield, Lanham 2006; R. Vitalis, *The graceful and generous liberal gesture: Making racism invisible in American international relations*, „Millennium: Journal of International Studies” 2000, nr 2, s. 331–356; A. Osiander, *Sovereignty, international relations, and the Westphalian myth*, „International Organization” 2001, nr 55 (2), s. 251–287.

zatrudnienia i rekrutacji kadr akademickich, powoływania instytucji i sieci współpracy eksperckiej, zarządzania wydziałami na uczelniach, powstawania wzorców cytowalności, rankingów reputacji uczonych, wydziałów i czasopism oraz znaczenia narodowości. Badania w ramach SSM pomogły uwrażliwić uczonych zajmujących się tematyką międzynarodową na problematyczną dominację Stanów Zjednoczonych w ramach dyscypliny, jej europocentryzm, maskulinizację czy związki z kolonializmem. Co więcej, SSM pokazała, że teorie stosunków międzynarodowych nie są obiektywne czy neutralne światopoglądowo, ale zawsze zakorzenione w społecznej rzeczywistości i kształtują się w konkretnym kontekście historycznym.

## Socjologia stosunków międzynarodowych jako szczególny obszar badań socjologów

Socjologów interesuje rzeczywistość społeczna. Z ich perspektywy, jak zauważył w roku 1938 Werner S. Landecker,

stosunki międzynarodowe są stosunkami społecznymi, ponieważ są relacjami między narodami złożonymi z jednostek ludzkich. Socjologia jako nauka poświęcona relacjom społecznym mogłaby w sposób uzasadniony rywalizować z politologią w badaniu stosunków międzynarodowych<sup>10</sup>.

Nie jest możliwe omówienie wszystkich zagadnień i podejść obecnych w pracach socjologów badających stosunki międzynarodowe<sup>11</sup>. Poniżej zostały wymienione trzy: 1) socjologia i pokój światowy; 2) socjologia globalizacji i globalności; 3) socjologia historyczna. Wszystkie nie tylko wiążą się ze środowiskiem międzynarodowym, lecz także odzwierciedlają ducha epoki, w której powstały, a o którym jest mowa w ramach SSM jako socjologii wiedzy.

## *Socjologia a pokój światowy*

Międzywojnie oraz pierwsze lata po II wojnie światowej to okres formowania się nauki o stosunkach międzynarodowych. Nie ma ona jeszcze jasno zarysowanych granic ani zdefiniowanej tożsamości. Jednocześnie środowisko międzynarodowe i relacje między państwami są postrzegane przez socjologów jako obszar warty badań, czego przykładem jest wydana w roku 1934 monografia *Sociology*

---

<sup>10</sup> W.S. Landecker, *The scope of a sociology of international relations*, „Social Forces” 1938, nr 17 (2), s. 175.

<sup>11</sup> Od socjologii stosunków międzynarodowych należy odróżnić socjologię polityki zajmującą się społecznymi uwarunkowaniami zachowań politycznych. A. Gąsior-Niemiec, *Socjologia polityki – artykuł dyskusyjny*, „Polityka i Społeczeństwo” 2009, nr 6, s. 36–46.

*and the Study of International Relations* autorstwa Luthera Lee i Jessie Shirley Bernardów<sup>12</sup>. Co ważne, wielu socjologów wierzy w skuteczność ukierunkowanej, zaplanowanej zmiany społecznej, którą można rozciągnąć także na system międzypaństwowy. Celem socjologii powinien być pokój światowy.

Poglądy takie głosił przywołany wcześniej W.S. Landecker. W swoim artykule podkreślał słabość metodologiczną dyscypliny stosunków międzynarodowych, która nie wypracowała własnej metody i opiera się głównie na zapożyczeniach z prawa międzynarodowego. Landecker postulował, by socjologia zastosowała terapię społeczną w celu stworzenia wspólnoty międzynarodowej. Nadrzędnym celem powinno być, zdaniem badacza, utrzymanie pokoju światowego poprzez sformowanie wspólnoty międzynarodowej dzięki zwiększeniu interakcji między państwami<sup>13</sup>.

Podobne poglądy można znaleźć także po II wojnie światowej. Na przykład Helmut G. Callis uznał socjologię stosunków międzynarodowych za jedyny sposób na stworzenie „w epoce atomowej wspólnego świata, który z perspektywy społecznej jest obecnie zatimizowanym światem wrogich sobie państw oraz skłóconych grup społecznych niezdolnych do znalezienia podstaw dla wzajemnego zrozumienia”<sup>14</sup>. Callis zdefiniował SSM jako „badanie struktur instytucjonalnych charakterystycznych dla współczesnych państw ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień asymilacji, dopasowania oraz szans integracji poszczególnych społeczno-kulturowych regionów w społeczeństwo międzynarodowe”<sup>15</sup>.

### *Socjologia globalizacji i globalności*

Spojrzenie na relacje społeczne z perspektywy globalnej jest jednym z istotnych motywów zainteresowań socjologów środowiskiem międzynarodowym. Z jednej strony analizują oni globalne procesy w ramach socjologii globalizacji (*globalisation*). Za prekursorów takich badań można uznać Karola Marksa i Friedricha Engelsa. Wśród współczesnych socjologów globalizacji Renata Włoch wymienia Immanuela Wallersteina, Manuela Castellsa czy Saskie Sassen<sup>16</sup>.

Z drugiej strony w ramach socjologii pojawiają się propozycje innego spojrzenia na globalność (*globality*). W tym nurcie znajduje się podręcznik *Global Sociology* autorstwa Robina Cohena i Paula Kennedyego<sup>17</sup> oraz prace Olivera

<sup>12</sup> L.L. Bernard, J.S. Bernard, *Sociology and the Study of International Relations*, Washington University, St. Louis 1934.

<sup>13</sup> W.S. Landecker, *The scope...*, dz. cyt., s. 178.

<sup>14</sup> H.G. Callis, *The sociology of IR*, „American Sociological Review” 1947, nr 12 (3), s. 323.

<sup>15</sup> Tamże, s. 324.

<sup>16</sup> R. Włoch, *(Nie)bezpieczne związki...*, dz. cyt., s. 199–203.

<sup>17</sup> R. Cohen, P. Kennedy, *Global Sociology*, Macmillan, Basingstoke, New York 2017.

Kesslera i Jensa Bartelzona. Krytykują oni naukę o stosunkach międzynarodowych za jej państwocentryzm oraz nieuzasadnione rozdzielanie sfery polityki wewnętrznej od międzynarodowej. Kessler dyskutuje dwa możliwe znaczenia „społecznego” w odniesieniu do stosunków międzynarodowych. W pierwszym przypadku państwa są uprzednie wobec społecznej całości, czyli społeczeństwa światowego (*world society*). To, co „społeczne”, wynika z istnienia zbioru norm i idei podzielanych przez państwa. Zatem „społeczne” wymaga wyłonienia się jakiejś normatywno-aksjologicznej intersubiektywności. W drugim przypadku to nie państwa-podmioty sprawcze tworzą intersubiektywność, ale procesy społeczne konstytuują aktorów. Kierując się pracami socjologa Niklasa Luhmana, Kessler wprowadza rozróżnienie na system i środowisko. W tym ujęciu „międzynarodowe” jest wewnętrznym podziałem społeczeństwa światowego, które stanowi z kolei sumę możliwych komunikacji. Państwa są zatem wtórne w stosunku do społeczeństwa światowego, które jest systemem społecznym<sup>18</sup>.

W podobnym duchu utrzymane są rozważania Bartelzona. Snując refleksję nad relacją między systemem międzynarodowym (tj. międzypaństwowym) i poziomem globalnym, proponuje on również dwa podejścia. W pierwszym system globalny jest konsekwencją interakcji państw tworzących system międzynarodowy. „Globalne” jest epifenomenem tego, co „międzynarodowe”, i konsekwencją działań państw. Globalizacja to zatem proces stopniowego słabnięcia państw, krystalizowania się globalnej świadomości i społeczeństwa światowego.

Drugie podejście zakłada, że „globalne” jest przyczyną wyłonienia się systemu międzynarodowego i powstania państw<sup>19</sup>. „Globalne” to całość wszystkich relacji ludzkich na świecie. W tym ujęciu państwa terytorialne mogły się wyłonić jedynie na skutek uprzedniego ukształtowanego myślenia o świecie-globie jako wspólnej przestrzeni. Bartelzon przekonuje, że w ramach SSM konieczny jest rozwój historii globalności, która zrekonstruuje i opiszę proces jej społecznego konstruowania<sup>20</sup>. Nacisk na historię doprowadza nas do trzeciego motywu zainteresowania socjologów stosunkami międzynarodowymi, najbardziej brzemienne w skutki dla rozwoju tej dyscypliny.

### *Socjologia historyczna (zwrot historyczny)*

Konieczność zwrócenia się ku historii w celu zrozumienia współczesnych zjawisk i procesów – tak w skrócie brzmi główny postulat socjologii historycznej, której

<sup>18</sup> O. Kessler, *Toward a sociology of the international? International Relations between anarchy and world society*, „International Political Sociology” 2009, nr 9, s. 88–89.

<sup>19</sup> J. Bartelzon, *From the international to the global?*, w: *The Sage Handbook of the History...*, dz. cyt., s. 33–34.

<sup>20</sup> J. Bartelzon, *The social construction of globality*, „International Political Sociology” 2010, nr 4 (3), s. 219–235.

podwaliny stworzyła francuska Szkoła Annales reprezentowana m.in. przez Fernanda Braudela, Luciena Febvre'a czy Marca Blocha<sup>21</sup>. Socjologowie ci wzywali, by w badaniach historycznych nie koncentrować się na konkretnych wydarzeniach, ale analizować siły, które doprowadzają do zmian społecznych. Poszczególne wydarzenia są jedynie częścią o wiele dłuższych łańcuchów zdarzeń, dlatego warto analizować procesy pojawiania się nowych idei oraz instytucji. Socjologia historyczna to interdyscyplinarne pole, w którym bada się procesy społeczne *de longue durée*. Prace socjologów historii, m.in. Michaela Manna, Charlesa Tilly'ego czy Thedy Skocpol, stały się ważnym punktem odniesienia dla badaczy stosunków międzynarodowych<sup>22</sup>.

Zastosowanie postulatów socjologii historycznej na gruncie dyscypliny stosunków międzynarodowych oznacza uwzględnienie czynników zagranicznych i krajowych w celu odnalezienia wzorów wyjaśniających światowe procesy, kryzysy, rewolucje itd. Współcześnie orędownikiem „zrotu historycznego” w stosunkach międzynarodowych jest np. George Lawson<sup>23</sup>. Według niego historyczna socjologia pozwala zrozumieć znaczenia historii i stworzyć lepszą periodyzację stosunków międzynarodowych. Ujawnia dynamikę sił społecznych. Pokazuje znaczenie zmian, zwracając szczególną uwagę na tzw. krytyczne momenty. Wreszcie demitologizuje pozornie obiektywne pojęcia i kategorie, w rzeczywistości odpowiadające potrzebom czasu historycznego, w którym powstają. Przykładem czerpania z socjologii historii w badaniach relacji między państwami są prace Barry'ego Buzana i Richarda Little'a czy Immanuela Wallersteina<sup>24</sup>. Próbę całościowego przedstawienia problematyki podjęli Stephen Hobden i John M. Hobson w monografii *Historical Sociology of International Relations*<sup>25</sup>.

<sup>21</sup> L.M. Nijakowski, *Socjologia historyczna – paradygmat czy istota socjologii?*, w: *Oprogramowanie rzeczywistości społecznej*, red. M. Gdula, L. Nijakowski, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2014, s. 49–74.

<sup>22</sup> M. Mann, *The Sources of Social Power*, Cambridge University Press, Cambridge 2012; Ch. Tilly, *Coercion, Capital and European States, A.D. 990–1992*, Wiley-Blackwell, New York 1992; T. Skocpol, *States and Social Revolutions: A Comparative Analysis of France, Russia, and China*, Cambridge University Press, Cambridge 2015.

<sup>23</sup> G. Lawson, *The promise of historical sociology of IR*, „International Studies Review” 2006, nr 8 (3), s. 397–423.

<sup>24</sup> B. Buzan, R. Little, *International Systems in World History*, Oxford University Press, Oxford 2000; I. Wallerstein, *Historical Capitalism*, Verso, London 1983.

<sup>25</sup> S. Hobden, J.M. Hobson, *Historical Sociology of International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge 2002.

## Socjologia stosunków międzynarodowych jako stosowanie teorii socjologicznych na gruncie stosunków międzynarodowych (zwrot socjologiczny)

Pojęcie „zwrot socjologiczny” odnosi się do stosowania teorii i podejść socjologicznych w badaniach nad stosunkami międzynarodowymi<sup>26</sup>. Właśnie w tym znaczeniu socjologia stosunków międzynarodowych pojawia się w sylabusach kursów uczelni wyższych, a sztanदारowym periodykiem naukowym prezentującym najnowsze badania z zakresu SSM jest „International Political Sociology”.

Początki zwrotu socjologicznego sięgają przełomu lat 80. i 90. XX w. Podobnie jak wcześniejszy historiograficzny oraz historyczny, także i ten zwrot ku socjologii był reakcją części badaczy na kryzys stosunków międzynarodowych. W przypadku tego ostatniego – reakcją na ograniczone możliwości realizmu strukturalnego w wyjaśnieniu zachodzących na świecie zmian, z których bodajże najważniejszą był rozpad Związku Radzieckiego. W obliczu dynamiki procesów regionalnych i globalnych coraz mocniej zajmowały badaczy pytania o zmiany w systemach społecznych i siły, które zmiany te powodują<sup>27</sup>.

Nie jest tak, że teorie socjologiczne pojawiły się w badaniach nad zachowaniem państw dopiero w latach 80. XX stulecia. Stosunki międzynarodowe od początku kształtowały się, czerpiąc nie tylko z prawa międzynarodowego czy ekonomii, lecz także z socjologii. Wśród klasyków tej dyscypliny sięgających do prac socjologów zazwyczaj wymienia się Hansa Morgenthaua inspirującego się Maxem Weberem, Kennetha Waltza przywołującego Émile’a Durkheima czy George’a Modelsky’ego, Stanleya Hoffmana oraz Mortona A. Kaplana, którzy wykorzystywali koncepcje Talcotta Parsonsa<sup>28</sup>.

Do popularyzacji socjologicznych podejść na gruncie stosunków międzynarodowych przyczyniło się także powstanie w latach 70. XX stulecia tzw. szkoły angielskiej reprezentowanej przez Hedleya Bulla czy Barry’ego Buzana<sup>29</sup>. Uczni skupili się na istocie ładu społecznego, badając go przez pryzmat powiązań istniejących między państwami. Przyjmując, że stosunki międzynarodowe to szczególnie przypadek stosunków międzyludzkich, zwrócili uwagę na znaczenie norm, reguł i instytucji w budowaniu poczucia wspólnoty prowadzącego do powstania „społeczności międzynarodowej”. Ta ostatnia to grupa państw świadomych pewnych wspólnych interesów i wartości. Państw, które postrzegają

<sup>26</sup> G. Lawson, *The promise...*, dz. cyt., s. 398.

<sup>27</sup> D.J. Levine, A.D. Barder, *After first principles: The sociological turn in International Relations as disciplinary crisis*, w: *The Sage Handbook of the History...*, dz. cyt., s. 296.

<sup>28</sup> G. Lawson, R. Shilam, *Sociology and International Relations: Legacies and prospects*, „Cambridge Review of International Affairs” 2010, nr 23 (1), s. 70–71.

<sup>29</sup> H. Bull, *The Anarchical Society: A Study of Order in World Politics*, Palgrave, Basingstoke 2012; B. Buzan, *An Introduction to the English School of International Relations: The Societal Approach*, Polity, Cambridge, Malden 2014.



siebie jako współzobowiązane zbiorem zasad oraz które tworzą instytucje i w nich uczestniczą.

Bezpośrednio związana ze zwrotem socjologicznym jest tzw. trzecia debata w stosunkach międzynarodowych między realizmem strukturalnym i kwestionującym jego trafność konstruktywizmem. Kluczową rolę w wyłonieniu się konstruktywizmu jako nowego podejścia badawczego odegrały prace socjologów: Anthony'ego Giddensa (teoria strukturacji), Ervinga Goffmana (teoria ról społecznych), Norberta Elias (proces cywilizacyjny), Thomasa Bergera i Thomasa Luckmana (konstruktywizm społeczny) oraz Georga H. Meada (interakcjonizm symboliczny)<sup>30</sup>. Konstruktywizm zakłada, że rzeczywistość społeczna nie jest obiektywna, lecz skonstruowana ze znaczeń społecznych tworzonych przez ludzi, którzy sami są wytworami społecznymi. Związek istniejący między strukturą i podmiotem sprawczym, a w kontekście stosunków międzynarodowych – między państwem a strukturą międzynarodową, ma zatem charakter wzajemnie konstytutywny. Kluczowe dla funkcjonowania systemu społecznego, a takim jest również system międzynarodowy, są idee i normy, które tworzą wiedzę intersubiektywną podmiotów. Jak podkreślają badacze reprezentujący konstruktywizm, państwa nie przestrzegają norm jedynie z obawy przed sankcjami, ale dlatego, że w ramach procesu socjalizacji je internalizują<sup>31</sup>. Analizując strukturę, należy uwzględnić czynniki materialne i niematerialne. Dla zrozumienia dynamiki zmian w środowisku międzynarodowym kluczowe jest badanie różnic z jednej strony w potencjałach wojskowych, gospodarczych czy demograficznych poszczególnych państw, z drugiej zaś – w dystrybucji wiedzy. Wśród najważniejszych przedstawicieli konstruktywizmu w stosunkach międzynarodowych wymienia się Alexandra Wendta, Nicholasa Onufa, Friedricha Kratochwila, a także Vendulkę Kubalkovą i Petera Katzensteina<sup>32</sup>.

Charakterystyczną cechą zwrotu socjologicznego w stosunkach międzynarodowych jest wielość oraz różnorodność teorii i podejść socjologicznych stosowanych przez badaczy. Nie sposób wyliczyć ich wszystkich, ale warto wymienić choć kilka, które w ostatnim czasie zyskują na popularności. Barry Buzan, czerpiąc z prac Maxa Webera, pokazał korzyści wykorzystania dyferencjacji

<sup>30</sup> P. Berger, T. Luckman, *Social Construction of Reality*, Doubleday Anchor, New York, Toronto 1967.

<sup>31</sup> F. Kratochwil, *Sociological approaches*, w: *The Oxford Handbook of IR*, red. Ch. Reuss-Smit, D. Snidal, Oxford University Press, Oxford 2008, s. 444–461.

<sup>32</sup> N. Onuf, *World of Our Making: Rules and Rule in Social Theory and International Relations*, Routledge, New York, London 2012; F. Kratochwil, *Rules, Norms, and Decisions: On the Conditions of Practical and Legal Reasoning in International Relations and Domestic Affairs*, Cambridge University Press, Cambridge 1989; A. Wendt, *Spoleczna teoria stosunków międzynarodowych*, przeł. W. Derczyński, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008; *The Culture of National Security*, red. P. Katzenstein, Columbia University Press, New York 1996; V. Kubalkova, *Foreign Policy in a Constructed World*, Routledge, New York, London 2001.

społecznej na gruncie stosunków międzynarodowych<sup>33</sup>. Z socjologicznych koncepcji dotyczących statusu, prestiżu i uznania społecznego korzystają Jonathan Renshon czy T.V. Paul<sup>34</sup>. Obserwacje Norberta Elliassa (badania w Winston Parva) oraz Ervinga Goffmana wykorzystywały Ayşa Zarakol i Rebeca Adler-Nissen do opisu mechanizmów stygmatyzacji wśród państw<sup>35</sup>. Teorie tożsamości społecznej Henriego Tajfela stosują z powodzeniem Deborah W. Larson i Alieksiej Shevchenko<sup>36</sup>. Warto wspomnieć także nowe zainteresowanie teorią ról widoczne w pracach tzw. drugiego pokolenia, reprezentowanego przez Sebastiana Harnischa. Łączy on idee G.H. Meada z konstruktywizmem A. Wendta i koncepcjami Kaleviego Holstiego<sup>37</sup>. Rośnie liczba publikacji poświęconych zagadnieniu bezpieczeństwa ontologicznego (pojęcie Giddensa) w odniesieniu do państw. Temat ten pojawił się w pracach Jennifer Mitzen, Catariny Kinnval czy Brenta J. Steela<sup>38</sup>. Zwrot socjologiczny można też scharakteryzować przez pryzmat prac najczęściej przywoływanych socjologów. Poza wspomnianym już Giddensem, Goffmanem czy Meadem należy wymienić Pierre'a Bourdieu<sup>39</sup>, Michela Foucaulta<sup>40</sup>, Niklasa Luhmana oraz dorobek szkoły frankfurckiej reprezentowanej przez Jürgena Habermasa.

Daniel J. Levine i Alexander D. Barder słusznie zwracają uwagę, że mówiąc o zwrocie socjologicznym, mamy na myśli wiele innych „zwrotów”: „językowy” (przedstawiciele – Iver B. Neumann, François Debrix<sup>41</sup>), „kulturowy” (Peter

<sup>33</sup> B. Buzan, M. Albert, *Differentiation: A sociological approach to International Relations theory*, „European Journal of International Relations” 2010, nr 16 (3), s. 315–337.

<sup>34</sup> J. Renshon, *Fighting for Status. Hierarchy and Conflict in World Politics*, Princeton University Press, Princeton, Oxford 2017; *Status in World Politics*, red. T.V. Paul, D.W. Larson, W.C. Wohlforth, Cambridge University Press, New York 2014.

<sup>35</sup> R. Adler-Nissen, *Stigma management in International Relations: Transgressive identities, norms, and order in international society*, „International Organization” 2014, nr 68 (1), s. 143–176; A. Zarakol, *After Defeat: How the East Learned to Live with the West*, Cambridge University Press, Cambridge 2011.

<sup>36</sup> D.W. Larson, A. Shevchenko, *Quest for Status: Chinese and Russian Foreign Policy*, Yale University Press, New Haven, London 2019.

<sup>37</sup> *Role Theory in International Relations. Approaches and Analyses*, red. S. Harnisch, C. Frank, H.W. Maull, Routledge, London, New York 2011.

<sup>38</sup> C. Kinnval, J. Mitzen, *Ontological security and conflict: The dynamics of crisis and the constitution of community*, „Journal of International Relations and Development” 2018, nr 21 (4), s. 825–835; B.J. Steel, *Ontological Security in International Relations. Self-Identity and the IR State*, Routledge, London, New York 2008.

<sup>39</sup> *Bourdieu in International Relations*, red. R. Adler-Nissen, Routledge, Abingdon 2002.

<sup>40</sup> *Foucault and International Relations (Interventions)*, red. N.J. Kiersey, D. Stokes, Routledge, New York, London 2013.

<sup>41</sup> E. Roshichin, *The challenges of „contextualism”*, w: *The Sage Handbook of the History...*, dz. cyt., s. 162–163; F. Debrix, *Language, Agency, and Politics in a Constructed World*, Routledge, New York 2003; I.B. Neumann, *Returning practice to the linguistic turn: The case of diplomacy*, „Millennium: Journal of International Studies” 2002, nr 31 (3), s. 627–651.

Katzenstein, Richard Ned Lebow<sup>42</sup>), „praktyczny” (Vincent Pouliot, Emanuel Adler<sup>43</sup>), „normatywny” (Toni Erskine, Alex J. Bellamy<sup>44</sup>), „refleksyjny” (Daniel J. Levine, Inanna Hamati-Ataya<sup>45</sup>) czy „posthumanistyczny” (Erika Cudworth, Stephen Hobden)<sup>46</sup>.

Zwrot socjologiczny zaowocował w stosunkach międzynarodowych dwoma podejściami badawczymi: 1) historyczno-socjologicznym oraz 2) etnologicznym. Oba stawiają pytania o społeczne uwarunkowanie systemu międzynarodowego<sup>47</sup>. Pierwsze kwestionuje założenie o ahistoryczności państw suwerennych i podważa transhistoryczne uogólnienia na temat anarchii, która, jak pokazał Wendt, stanowi przykład idei skonstruowanej społecznie. Nacisk kładziony jest na badanie znaczenia idei i procesy instytucjonalizacji. Drugie podejście przyniosło tzw. zwrot praktyczny, postulujący badanie rutynowych, powtarzalnych działań, które są odpowiedzialne za podtrzymywanie i reprodukcję struktury społecznej. W rezultacie stosowania tych dwóch podejść doszło w badaniach stosunków między państwami do połączenia poziomu makro, gdzie rekonstruowane są wielkie narracje historyczne, z poziomem mikro codziennych praktyk.

Skutkiem zwrotu socjologicznego jest to, że dyscyplina stosunków międzynarodowych nie organizuje się dzisiaj wokół tzw. wielkich debat. Stosowanie różnych koncepcji socjologicznych uczyniło ją bardziej eklektyczną. Nawet jeżeli z czasem się okaże, że zwrot socjologiczny nie spełnił wszystkich pokładanych w nim nadziei, na pewno odcisnął on piętno na rozwoju stosunków międzynarodowych na przełomie XX i XXI wieku.

## Antropologia stosunków międzynarodowych

O ile w przypadku SSM możliwie jasno udaje się wyodrębnić znaczenia, w jakich pojęcie to funkcjonuje, a kontekst, w jakim się pojawia, jest dobrze utrwalony od kilku dekad, to zagadnienie związków między antropologią kulturową (antropologią społeczną, etnografią, etnologią<sup>48</sup>) a stosunkami międzynarodowymi,

<sup>42</sup> R.N. Lebow, *A Cultural Theory of International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge 2008.

<sup>43</sup> E. Adler, V. Pouliot, *International practices*, „International Theory” 2011, nr 3 (1), s. 1–36.

<sup>44</sup> A.J. Bellamy, *International Society and Its Critics*, Oxford University Press, Oxford 2005; T. Erskine, *Normative International Relations theory*, w: *International Relations Theories: Discipline and Diversity*, red. T. Dunne, M. Kurki, S. Smith, Oxford University Press, Oxford 2013, s. 36–58.

<sup>45</sup> I. Hamati-Ataya, *Outline for a reflexive epistemology*, „Epistemology & Philosophy of Science” 2014, nr 42 (4), s. 46–66; D.J. Levine, *Recovering International Relations: The Promise of Sustainable Critique*, Oxford University Press, Oxford 2012.

<sup>46</sup> E. Cudworth, S. Hobden, *Posthuman International Relations: Complexity, Ecologism and Global Politics*, Zed Books, London 2011.

<sup>47</sup> D.J. Levine, A.D. Barder, *After first principles...*, dz. cyt., s. 300.

<sup>48</sup> O różnicach między tymi pojęciami i ich historii zob. A. Barnard, *Antropologia: zarys teorii i historii*, przeł. S. Szymański, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2006, s. 31–45.

czyli udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy „antropologia stosunków międzynarodowych” (ASM) istnieje, nastęrcza zdecydowanie większych trudności. Mają one wielorakie przyczyny. Poniżej przedstawimy pięć najważniejszych.

### Makroskala stosunków międzynarodowych vs. mikroperspektywa antropologii kultury

Po pierwsze, szersza refleksja nad ASM jest stosunkowo świeża i ma zdecydowanie krótszą historię od debat nad znaczeniem socjologii dla stosunków międzynarodowych. Wiele ciekawych publikacji, często prowadzących do długoletnich, rozbudowanych polemik poświęconych związkom antropologii z SM, zaczęło się pojawiać dopiero po 2000 r. (debata na łamach „Millennium: Journal of International Studies”<sup>49</sup> i numer specjalny „Review of International Studies”<sup>50</sup>), wcześniejsze postulaty sięgania przez stosunki międzynarodowe do antropologii kulturowej (społecznej) były zaś odosobnione i nie udawało im się stworzyć wyraźnego trendu ani wywołać bardziej ożywionej dyskusji w tej gałęzi nauki. Wynika to częściowo także z ożywionego w latach 90. XX w. zainteresowania wśród badaczy SM właśnie socjologią. Antropologia, ze swoją mikroperspektywą, często stereotypowo postrzegana jako zajmująca się wyłącznie egzotycznymi plemionami, lokalnością i różnicami kulturowymi, jest lekceważona<sup>51</sup>.

Jak pisze George B. Thomas: ogromna ilość mikrodaných, jakie zbierają antropologowie, proliferacja zmienných, którym poświęcają uwagę, badaczy stosunków międzynarodowych przyprawia o ból głowy<sup>52</sup>. Zarazem jednak, zauważa Ted C. Lewellen, antropologom trudno przyjąć perspektywę z lotu ptaka<sup>53</sup>. Problemem jest zatem powiązanie makroskali stosunków międzynarodowych z mikroszczegółami charakterystycznymi dla antropologii kultury. Wydaje się, że dopiero wstrząs, jakim dla całego świata stał się dzień 11 września 2001 r., zwrócił uwagę większej grupy badaczy SM na znaczenie różnic międzykulturowych, międzyreligijnych i międzywilizacyjnych: domenę badań antropologów właśnie, którzy zyskali wtedy swoje *momentum*. Wydaje się, że tak jak fakt niedostatecznego rozpoznania znaczenia norm i wartości przez stosunki międzynarodowe i „zaskoczenie” ich badaczy tym, co się wydarzyło w 1989 r., spowodowało zwrot ku socjologii, tak niedostateczne rozpoznanie znaczenia

<sup>49</sup> Od 2001 r. ze szczególnie ciekawą wymianą uwag polemicznych na temat roli antropologii dla SM po artykule Wandy Vraști z 2008 r.

<sup>50</sup> „Review of International Studies” 2010, nr 36 (4).

<sup>51</sup> Należy zatem zauważyć, że nie wszędzie tam, gdzie w SM pojawia się pojęcie „kultury”, pojawi się też teje „kultury” dziedzina-matka: antropologia kultury. Dobrym przykładem jest tutaj książka R.N. Lebowa, *A Cultural Theory of International Relations*, dz. cyt.

<sup>52</sup> G.B. Thomas, *Is anthropology of international relations possible?*, „Dialogue”, 12.2001, s. 7.

<sup>53</sup> T.C. Lewellen, *Antropologia polityczna. Wprowadzenie*, przeł. A. Dąbrowska, T. Sieczkowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010, s. 254.

różnic kulturowych oraz szok, jaki wywołały wydarzenia 11 września, spowodowały zwrot (części) badaczy SM ku antropologii. Zainterесowali się oni zatem badaniami kultury i dorobkiem nauki, która refleksje nad „Innym”, nad „różnicą” i nad „kulturą” miała we krwi – antropologii kultury<sup>54</sup>. W antropologii zaś, ku której zwrócono się, by „tłumaczyła”, co się stało, zaczęto marzyć o nowym sposobie konceptualizacji, który umiejętnie wiązałby drobne szczegóły życia codziennego z szerszym kontekstem<sup>55</sup>. Jednocześnie uznano, że antropologia wręcz powinna zabrać głos w publicznej debacie i wspomóc lepsze zrozumienie przyczyn tego, co się wydarzyło<sup>56</sup>.

## Badania terenowe

Po drugie, najbardziej wyrazisty postulat stosowania metod etnograficznych do badań stosunków międzynarodowych („zwrot etnograficzny w SM” – zob. dalej) napotyka – nadal – podstawową trudność, jaką jest brak metodologicznego przygotowania badaczy tej dyscypliny do ich stosowania, wynikający z braku włączenia „treningu terenowego” jako elementu nauczania metodologii badań w szeroko rozumianych naukach o polityce<sup>57</sup>. Przygotowani zaś do badań terenowych badacze SM muszą się mierzyć z tym, że są one trudne i wymagające, często także kończą się klęskami. Życie wśród „swoich dzikich” (metafory tej używamy tutaj celowo, wskazując na stereotypizujące używanie figury „dzikiego” jako obiektu klasycznych badań antropologicznych; zabieg ten stosują chętnie, oczywiście ironicznie, także antropologowie<sup>58</sup>), którymi dla badacza SM mogą być urzędnicy organizacji międzynarodowej (np. Unii Europejskiej badani przez Crisa Shore’a czy Rebekeę Adler-Nissen<sup>59</sup>), środowisko

<sup>54</sup> Zob. też A. Gałganek, *Różnica i międzynarodowość. Pożytki z antropologii i trawelologii, w: W kręgu nauki o stosunkach międzynarodowych. Księga dedykowana profesor Teresie Łoś-Nowak*, red. A. Dudek, Rambler, Warszawa 2019, s. 83–96. Zob. też N. Inayatullah, D.L. Blaney, *International Relations and the Problem of Difference*, Routledge, New York, London 2004; T. Bradley, *Religion and globalisation: Bringing Anthropology and International Relations together in the study of religious-political transnational movements*, „Globalizations” 2009, nr 6 (2), s. 265–279.

<sup>55</sup> Zob. T.C. Lewellen, *Antropologia polityczna...*, dz. cyt., s. 254.

<sup>56</sup> P. Werbner, *Notes from a small place. Anthropological blues in the face of global terror*, „Current Anthropology” 2010, nr 51 (2), s. 193. Zob. też T.H. Eriksen, *Engaging Anthropology: The Case for a Public Presence*, Routledge, New York 2005.

<sup>57</sup> M. Beier, *International Relations in Uncommon Places: Indigeneity, Cosmology and the Limits of International Theory*, Palgrave Macmillan, New York 2005, s. 7.

<sup>58</sup> Zob. M. Buchowski, *Fratrie i klany nowo-plemienia antropologów w Polsce*, w: *Etnologia polska między ludoznawstwem a antropologią*, red. A. Posern-Zieliński, Prace Komitetu Nauk Etnologicznych PAN nr 6, Poznań 1995, s. 37–59; D. Jemielniak, *Życie wirtualnych dzikich. Netnografia Wikipedii, największego projektu współtworzonego przez ludzi*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2013.

<sup>59</sup> C. Shore, R. Adler-Nissen, *Towards a practice turn in EU Studies: The everyday of European integration*, „Journal of Common Market Studies” 2016, nr 54 (1), s. 87–103; C. Shore,

dypłomatów (np. w norweskim ministerstwie spraw zagranicznych przez Ivera B. Neumanna<sup>60</sup>), ale także członkowie organizacji terrorystycznej takiej jak ISIS (badania Scotta Atrana<sup>61</sup>), oraz zdobywanie wiedzy w wybranym obszarze stosunków międzynarodowych potrafią być zdecydowanie bardziej frustrujące, czasami niebezpieczne, często czasochłonne, męczące i związane z poważniejszymi dylematami etycznymi niż „życie wśród książek”<sup>62</sup>. Znakomitą publikacją, która ten problem podejmuje, jest tom wydany pod egidą European International Studies Association pt. *Fieldwork as Failure. Living and Knowing in the Field of International Relations*<sup>63</sup>. Jednocześnie należy zauważyć, jak ogromną przewagę ma badacz dobrze osadzony w problematyce stosunków międzynarodowych i zarazem wyszkolony w prowadzeniu badań etnograficznych: dostęp do wybranego przezeń „terenu” (nie muszą nim być już Triobriandy czy Samoa – równie dobrze może być to siedziba Parlamentu Europejskiego bądź UNESCO) i akceptacja przez rozmówców obecności takiego eksperta oraz gotowość do dzielenia się z nim swoimi przemyśleniami (obserwacja uczestnicząca i wywiady pogłębione, częściowo jedynie ustrukturyzowane, są tutaj sercem badania) w ogromnej mierze warunkowane są bowiem „partnerskim” rozpoznaniem przez badanych osoby badacza jako „swojego”; kogoś, kto rozumie zarówno makro-, jak i mikroprocesy władzy, delikatność materii, w jakiej się porusza, i z kim można porozumiewać się „tym samym językiem” (swoistym żargonem, czy to dyplomatycznym, prawniczym, urzędniczym czy innym). Należy jednak pamiętać, że choć dialogiczny i spersonalizowany charakter badania etnograficznego stosunków międzynarodowych sprzyja tym, którzy dobrze je już znają i umiejętnie się w nich poruszają, to nie gwarantuje badaczowi tego, że „elity władzy” będą chciały dopuścić go do ich kulisów<sup>64</sup>.

---

*European integration in anthropological perspective: Studying the „culture” of the EU civil service*, w: *Observing Government Elites*, red. R.A.W. Rhodes, P. 't Hart, M. Noordegraaf, Palgrave Macmillan, London 2007.

<sup>60</sup> Zob. też H. Schreiber, *Metoda etnograficzna w badaniu stosunków międzynarodowych – uwagi wstępne*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2016, nr 52 (1), s. 285–301.

<sup>61</sup> S. Atran, *In Gods We Trust: The Evolutionary Landscape of Religion*, Oxford University Press, Oxford 2002; tenże, *Talking to the Enemy: Sacred Values, Violent Extremism, and What it Means to be Human*, Penguin, London 2011; tenże, *God and the Ivory Tower: What we don't understand about religion just might kill us*, „Foreign Policy”, 6.08.2012, [http://www.foreignpolicy.com/articles/2012/08/06/god\\_and\\_the\\_ivory\\_tower](http://www.foreignpolicy.com/articles/2012/08/06/god_and_the_ivory_tower) [dostęp: 12.12.2020].

<sup>62</sup> H. Schreiber, *Zostańmy heretykami! Próba antropologizacji stosunków międzynarodowych*, w: *Kultura w stosunkach międzynarodowych*, red. G. Michałowska, J. Nakonieczna, H. Schreiber, t. 2: *Pułapki kultury*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014, s. 293–315.

<sup>63</sup> *Fieldwork as Failure. Living and Knowing in the Field of International Relations*, red. K. Kuśiń, J. Záhora, E-International Relations, Bristol 2020.

<sup>64</sup> M. Kuus, *Foreign policy and ethnography. A sceptical intervention*, „Geopolitics” 2013, nr 18 (1), s. 115–131.

## Antropologia stosunków międzynarodowych vs. antropologia polityki

Po trzecie, trudność zasadnicza z odpowiedzią na pytanie o istnienie ASM wynika zarówno z konieczności jej analitycznego oddzielenia od antropologii politycznej (antropologii polityki) – subdyscypliny nauk o polityce mocno już w nich zakorzenionej, jak i wyrazistej obecności antropologii polityki w samej antropologii kultury. Odrębność antropologii polityki nie budzi wątpliwości ani na gruncie nauk o polityce, ani na gruncie antropologii kultury, a jej korzenie sytuują się jeszcze w latach 40. XX w.<sup>65</sup>, takiej wątpliwości nie budzi również status socjologii polityki. Kursy poświęcone antropologii polityki bądź socjologii polityki są od dawna zakorzenione w curriculum uniwersyteckich i Polska nie jest tutaj wyjątkiem. Doczekały się także odrębnych opracowań<sup>66</sup>. Czy istnieje zatem zasadnicza różnica, która uzasadniałaby oddzielenie ASM od antropologii polityki? Analiza uznanych za klasyczne pozycji z zakresu tej subdyscypliny ujawnia, że najważniejsze z nich badają jednak relacje władzy i strategie polityczne w obrębie określonych, najczęściej lokalnych społeczności – nie zaś między czy ponad nimi. Taki obraz zyskuje czytelnik obowiązkowych pozycji antropologii politycznej, będących wynikiem badań Frederika Bartha wśród Pathanów w dolinie Swat w Afganistanie<sup>67</sup>, Abnera Cohena wśród Kreoli w Sierra Leone<sup>68</sup> czy Victora Turnera w wiosce zamieszkaanej przez Ndembu w północnej Rodezji<sup>69</sup>. Za swoistą linię demarkacyjną można uznać moment, w którym antropologowie polityki zaczynają teoretyzować i prowadzić badania nad globalizacją, poczynawszy od lat. 90. XX w. Rodzi się wtedy niezwykle silne zainteresowanie makroprocesami, które rewolucjonizuje nie tylko antropologię polityczną, ale całą antropologię kulturową. Wzbudza jednak także wątpliwości wśród antropologów: czy w ogóle możliwe jest uprawianie badań etnograficznych na tak „skomplikowaną skalę”<sup>70</sup>?

<sup>65</sup> T.C. Lewellen, *Antropologia polityczna...*, dz. cyt., s. 13. Zob. też *Antropologia polityki i polityka w antropologii*, red. M. Drozd-Piasecka, A. Posern-Zieliński, Komitet Nauk Etnologicznych PAN, Warszawa 2010.

<sup>66</sup> M. Gierycz, *O pojmowaniu antropologii politycznej na gruncie politologii*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2014, nr 6(42) (3), s. 173–196; A. Malewska-Szałygin, *O pożytkach z interdyscyplinarności płynących – inspiracje antropologiczne*, w: *Kultura w stosunkach międzynarodowych*, dz. cyt., s. 21–32.

<sup>67</sup> F. Barth, *Political Leadership among the Swat Pathans*, University of London, Athlone Press, London 1959; jego badania stały się z kolei podstawą politycznej teorii gier F.G. Bailey, wyłożonej w *Stratagems and Spoils: A Social Anthropology of politics* (Schocken Books, New York 1969). Za: T.C. Lewellen, *Antropologia polityczna...*, dz. cyt., s. 135.

<sup>68</sup> A. Cohen, *The Politics of Elite Culture*, University of California Press, Berkeley 1981.

<sup>69</sup> V. Turner, *Schism and Continuity in a African Society*, Manchester University Press, Manchester 1957.

<sup>70</sup> J. Comaroff, J. Comaroff, *Ethnography on an awkward scale: Postcolonial anthropology and the violence of abstraction*, „Ethnography” 2003, nr 4 (2), s. 147–179.

Analizowanie globalizacji tworzy przestrzeń wspólnych wyzwań badawczych i tematów, wokół których antropologom i badaczom SM najłatwiej się spotkać, a antropologii polityki – przekształcić płynnie w antropologię stosunków międzynarodowych. Koncepcje „glokalności” (*glocality*) i etnograficzne badanie mechanizmów oddziaływania procesów globalnych na lokalnie usytuowane grupy, społeczności i jednostki, które swoimi działaniami zwrotnie oddziałują na procesy globalne, dostarczają badaczom SM niezbędnego empirycznego i teoretycznego materiału, pomagając krytyczniej i w bardziej zniuansowany sposób oceniać zmiany układów sił i powstawanie nowych potęg<sup>71</sup> czy źródła problemów trapiących społeczność międzynarodową, takich jak globalny terroryzm<sup>72</sup>. Mikroperspektywa, jaką oferuje antropologia kultury, coraz bardziej podbija serca owych badaczy znudzonych „wielkimi teoriami” i wkracza na teren np. krytycznych studiów nad bezpieczeństwem<sup>73</sup>.

### Zwrot autoetnograficzny i refleksyjność

Czwarty problem dotyczy trudno uchwytnej badawczo „klimatu” czy „atmosfera” wytwarzanych wokół siebie przez te dwa środowiska badaczy, a związanych z autopozostaniem. Antropologia – zauważa jej wybitny przedstawiciel Michael Herzfeld – to „dyscyplina, która wygenerowała ironiczne poczucie własnego umiejscowienia w kontekście społecznym i kulturowym”, obnażająca „chępliwość ośrodków światowej potęgi” i umożliwiającą postawienie fundamentalnych pytań, podważających rzekomy racjonalizm zachodnich modeli życia i ich nieuchronną ekspansję<sup>74</sup>. Tymczasem wśród badaczy stosunków międzynarodowych dużo trudniej znaleźć tych, którzy „sardonycznym okiem” będą

<sup>71</sup> Zob. np. J. Hubbert, *China in the World. An Anthropology of Confucius Institutes, Soft Power and Globalization*, University of Hawaii Press, Honolulu 2019. Badaczka ta wprost identyfikuje się jako uprawiająca antropologię stosunków międzynarodowych, zob. <https://college.clark.edu/live/profiles/110-jennifer-hubbert> [dostęp: 10.01.2021].

<sup>72</sup> W swoim wystąpieniu do Rady Bezpieczeństwa ONZ w kwietniu 2015 r. antropolog Scott Atran, rozpoznając mechanizmy rekrutacji oraz przyczyny wstępowania do ISIS – co było możliwe wyłącznie dzięki pogłębionym wywiadam i zastosowaniu klasycznych metod etnograficznych – zaproponował zmianę strategii przeciwdziałającej radykalizacji młodych ludzi. Zob. Security Council, 7432nd meeting, S/PV.7432, [https://www.securitycouncilreport.org/atf/cf/%7B65BFCF9B-6D27-4E9C-8CD3-CF6E4FF96FF9%7D/spv\\_7432.pdf](https://www.securitycouncilreport.org/atf/cf/%7B65BFCF9B-6D27-4E9C-8CD3-CF6E4FF96FF9%7D/spv_7432.pdf) [dostęp: 12.12.2020].

<sup>73</sup> G. Ercolani, *Considerations on anthropology and critical Security Studies in a globalized context: The NATO Civil-Military Co-operation (CIMIC) doctrine as an anthropological space*, w: *Anthropology and Security Studies*, red. F.A. Hurtado, G. Ercolani, Universidad de Murcia, Nottingham Trent University & College of William and Mary, Nottingham 2013; T. Solomon, B.J. Steele, *Micro-moves in International Relations theory*, „European Journal of International Relations” 2017, nr 23 (2), s. 267–291.

<sup>74</sup> Zob. M. Herzfeld, *Antropologia – praktykowanie teorii w kulturze i społeczeństwie*, przeł. M.M. Piechaczek, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, s. 21.



się przyglądać współczesnym odsłonom walki o potęgę, natomiast szerzej obecne wydaje się przekonanie o doniosłości i uniwersalnym znaczeniu prowadzonych badań czy normatywne traktowanie głoszonych twierdzeń, ocen strategii bądź roli dostarczanych rządowi ekspertyz. Autodystans, autorefleksyjność i świadomość politycznego charakteru własnej pozycji badawczej – tak niezbędne w pracy terenowej antropologa – rzadziej obecne są w pracach (i postawach) badaczy stosunków międzynarodowych<sup>75</sup>. Wiązać się to może z jeszcze jedną, przemilczaną w tej dyscyplinie kwestią, która w antropologii kulturowej jest z kolei od dawna „przepracowana”: obu dyscyplin założycielskim „grzechem pierworodnym”.

Antropologia kultury powstała i rozwinęła się jako nauka wspierająca kolonializm i przez dekady związana była ściśle z powstającymi kolonialnymi strukturami władzy, dostarczając wiedzy wspierającej efektywne zarządzanie koloniami<sup>76</sup>. Protekcyjne traktowanie „dzikiego Innego” zostało w antropologii dostrzeżone i odrzucone, refleksja zaś nad etyczną problematycznością wykorzystywania wiedzy antropologicznej do projektowania polityki międzynarodowej od lat jest przedmiotem debat w głównym nurcie antropologii (zwłaszcza po interwencjach w Iraku i Afganistanie)<sup>77</sup>. Przemilczenie charakteru źródeł naukowej refleksji nad SM w pierwszej połowie XX w.: „zapomnienie”, że pierwsze czasopismo naukowo podejmujące kwestie stosunków międzynarodowych i dzisiaj pozostające w głównym nurcie badań nad nimi, tj. „Foreign Affairs”, zostało założone w 1910 r. i funkcjonowało jako „Journal of Race Development”, pominięcie wpływu kwestii rasowych na badania stosunków międzynarodowych i przemilczanie badań prowadzonych przez niebiałych ich badaczy<sup>78</sup>, kwestia uwikłania samej dyscypliny i badaczy po „ciemnej stronie mocy” (zwłaszcza w okresie zimnej wojny) oraz przyczynianie się przez nich do podejmowania tragicznych w skutkach decyzji<sup>79</sup> – zaczęły dopiero niedawno być dostrzegane i rozliczane (mniej więcej 50 lat później, niż zrobiła to antropologia kultury). Doświadczenie przez badaczy SM pracy na rzecz struktur władzy postrzegane jest w ich środowisku przede wszystkim

<sup>75</sup> Co oczywiście nie znaczy, że ich w ogóle nie ma. Refleksja ta się odbywa, ale poza głównym nurtem. Zob. np. C.B. Neumann, I.B. Neumann, *Uses of the Self: Two ways of thinking about scholarly situatedness and method*, „Millennium: Journal of International Studies” 2015, nr 43 (3), s. 798–819; O. Löwenheim, *The 'I' in IR: An autoethnographic account*, „Review of International Studies” 2010, nr 36 (4), s. 1023–1045.

<sup>76</sup> T. Asad, *Anthropology and the Colonial Encounter*, Humanities Press, New York 1973.

<sup>77</sup> Zob. H. Schreiber, *Świadomość międzykulturowa. Od militarystyki antropologii do antropologizacji wojska*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, s. 199–251.

<sup>78</sup> Jak np. badania W.E.B. du Bois, na co zwraca uwagę J. Montsion, *Ethnography and International Relations: Situating recent trends, debates and limitations from an interdisciplinary perspective*, „The Journal of Chinese Sociology” 2018, nr 5 (1), s. 1–21. Zob. też A. Anievas i in. (red.), *Race and racism in International Relations. Confronting the global colour line*, Routledge, London, New York 2014.

<sup>79</sup> Na przykład Henry'ego Kissingera, zob. wprowadzenie do książki R.N. Lebow, *Ethics and International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge 2020.

kim jako zaleta: punkt biograficzny wspierający wiarygodność badacza. Głębsza refleksja etyczna nad tą sprawą i wykonanie „zwrotu autoetnograficznego” w ich środowisku, choć się pojawia, to nadal jest jeszcze *in statu nascendi*.

### *Top-bottom vs. bottom-top*

Wreszcie piąty kłopot ujawniający się w debacie nad ASM dotyczy (trans-, inter-, wielo-) międzydyscyplinarnego charakteru zarówno antropologii kultury, jak i stosunków międzynarodowych, które zajmują się tak różnorodnymi tematami, jak np. gospodarka, religijność, tożsamość, władza, globalizacja, wojna czy prawo. Oczywiście podchodzą do tych samych zagadnień z bardzo odmiennych punktów widzenia: antropolog ogląda przedmiot swoich badań indukcyjnie, z perspektywy *bottom-top*, podczas gdy badacz SM – zazwyczaj dedukcyjnie, z perspektywy *top-bottom*. O ile jednak celem badań antropologicznych jest odkrycie i zrozumienie różnic i podobieństw między społecznościami żyjącymi na całym globie, „zglobianie zróżnicowania ludzkiego”<sup>80</sup> na podstawie analizy przeszłości (tego, co było) i krytycznej, często zaangażowanej i niestroniącej od autorefleksji analizy terażniejszości (dynamicznego i aktualnego tego, co jest), to cele badań stosunków międzynarodowych dotyczą przede wszystkim odkrycia i zrozumienia stosunków między państwami i mechanizmów rządzących społecznością międzynarodową, które (na podstawie analizy tego, co było i co jest), mają pomóc przewidzieć ich rozwój (to, co będzie) i przygotować decydentów do podejmowania lepszych (cokolwiek to znaczy) decyzji<sup>81</sup>. Nasuwa się jednak pytanie, czy przyjęte perspektywy i cele są rozłączne i nie dają się pogodzić. A jeśli dają – to na jakim gruncie do tego „pogodzenia” dochodzi?

### Antropologia kultury i stosunki międzynarodowe – zwrot etnograficzny

Według George’a B. Thomasa, aby obie dyscypliny mogły ze sobą wejść w dialog, muszą zostać spełnione dwa konieczne warunki ze strony stosunków międzynarodowych: muszą one uwolnić się od esencjalizujących i prowadzących je na manowce kategorii, takich jak „Zachód”, „Amerykanie”, „Azjaci”, „terroryści islamscy” etc.<sup>82</sup>, oraz porzucić pozytywistyczny paradygmat teorii racjonalnego wyboru. Dopiero wtedy zdaniem tego autora

<sup>80</sup> C.P. Kottak, *Anthropology: The Exploration of Human Diversity*, McGraw-Hill, New York 2008.

<sup>81</sup> J.M. Montsion, *Ethnography and International Relations...*, dz. cyt.

<sup>82</sup> A. Alejandro, *Eurocentrism, ethnocentrism, and misery of position: International relations in Europe – a problematic oversight*, „European Review of International Studies” 2017, nr 4 (1), s. 5–20.

zantropologizowane stosunki międzynarodowe (*anthropologized IR*) będą w stanie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego „zagrożenia” (*threats*) są naprawdę groźne i dokumentować sprzeczne punkty widzenia na temat, co „grozi” i komu. [Dzięki takiemu podejściu] badacze SM będą mogli [wreszcie] rozważać szczegóły, które od dawna były przedmiotem wyłącznej uwagi antropologów<sup>83</sup>.

Inspirujące i badawczo potrzebne związki tych dwóch dyscyplin krążą w obiegu naukowym, choć zdecydowanie nie są przedmiotem zainteresowań tzw. głównego nurtu, tylko pojawiają się „na marginesach” badań SM: w ujęciach krytycznych i feministycznych. Namysł krytyczny w tej dyscyplinie inspirowany jest postpozytywistycznymi i refleksyjnymi podejściami badawczymi (*IR's reflexive turn*<sup>84</sup>), sięgającymi korzeniami szkoły frankfurckiej, a obecnymi także w konstruktywizmie krytycznym. Zamiast próbować wyjaśniać stosunki międzynarodowe w sposób uproszczony, podejścia krytyczne próbują zrozumieć ich złożoność i niuanse, m.in. przez oddawanie głosu aktorom niepaństwowym czy dekonstruowanie sposobów, w jaki myśli się o „suwerennym państwie” i formułuje oczekiwania co do tego, jak powinno działać<sup>85</sup>. Podejście refleksyjne – zauważa Hamati-Ataya – rozwijane w pracach pojedynczych badaczy stosunków międzynarodowych, dla których jest ono ważne poznawczo i stanowi długofalowy projekt naukowy – nie zdołało wywrzeć tak dużego wpływu na procesy poznawcze, na jaki liczyli jego najważniejsi zwolennicy, i pozostaje na marginesie głównego nurtu stosunków międzynarodowych<sup>86</sup>. A jednak teoretyczna refleksja antropologiczna i praktyczne podejście etnograficzne sytuują się właśnie w tym nurcie ich badań. Jest to o tyle ciekawe, że przypada na lata 80. i 90. XX w. – okres, w którym znużona etnografią antropologia koncentruje się bardziej na rozważaniach teoretycznych, podczas gdy metody terenowe zaczynają być postrzegane jako atrakcyjne poza antropologią i są stopniowo adaptowane przez inne nauki społeczne<sup>87</sup>.

Zwrot etnograficzny pozwala na nowo „uziemić” badania SM i stać się „odtrutką” na kilka problemów: „zwrot lingwistyczny” w tej dyscyplinie, który skupiał się (zanadto) na badaniach dyskursu; nadmierną przewagę badań ilościowych, które zdominowały główny nurt stosunków międzynarodowych; stosowaną

<sup>83</sup> G.B. Thomas, *Is anthropology...*, dz. cyt.

<sup>84</sup> I. Hamati-Ataya, *Refleksja, refleksyjność, refleksywizm: „zwrot refleksyjny” w stosunkach międzynarodowych i jego kontynuacja*, przeł. J. Dobkowska, w: *Stosunki międzynarodowe. Antologia tekstów źródłowych*, red. A. Wojciuk, H. Schreiber, t. 2: *Współczesne oblicza dyscypliny – po 1989 roku*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2022.

<sup>85</sup> R. Cox, T. Sinclair, *Approaches to World Order*, Cambridge University Press, Cambridge 1996; M. Hoffman, *Critical theory and the inter-paradigm debate*, „Millennium: Journal of International Studies” 1993, nr 16 (2); M. Hollis, S. Smith, *Explaining and Understanding International Relations*, Clarendon Press, Oxford 1990.

<sup>86</sup> Przyczyny tego stanu rzeczy omawia I. Hamati-Ataya, *Refleksja, refleksyjność, refleksywizm...*, dz. cyt.

<sup>87</sup> J.M. Montsion, *Ethnography and International Relations...*, dz. cyt.

w nich makroperspektywę, w której lekceważona jest perspektywa tożsamości jednostek i codziennego życia; brak refleksji nad rzeczywistą naturą pewnych zjawisk (w kontrze do odgórnie przyjmowanych, najczęściej zachodocentrycznych założeń, także co do natury władzy czy państwa<sup>88</sup>), wreszcie państwocentryzm dotychczasowych badań, w sytuacji, w której zaczęto poszukiwać nowych sposobów analizowania związków między tym, co lokalne, a tym, co globalne<sup>89</sup>.

Dobrym przykładem wpływu zwrotu etnograficznego w stosunkach międzynarodowych są badania prowadzone w nurcie feministycznym, z których większość można określić jako postpozytywistyczne, refleksywistyczne czy interpretacyjne<sup>90</sup>. Jak zauważa J. Ann Tickner, „feministyczne badania stawiają feministyczne pytania”<sup>91</sup>, a zatem umieszczają w centrum zainteresowania zagadnienie refleksyjności i podmiotowości badacza oraz przekonanie, że wiedza może stanowić pewną formę wyzwolenia, najbliższa zaś realizacji tych założeń metodologia odsyła badaczki i badaczy pracujących w nurcie feministycznym do metod etnograficznych właśnie. Przykładem mogą tu służyć badania Cynthii Enloe nad zagadnieniem prostytucji i gwałtu jako narzędzi prowadzenia działań wojennych i polityki państw<sup>92</sup>, umożliwiające nie tylko zredefiniowanie pojęcia bezpieczeństwa, lecz także zrozumienie, w jaki sposób bezpieczeństwo państwa i światowy dobrobyt są często zależne od poczucia braku bezpieczeństwa niektórych jednostek – zwykle kobiet. W etnograficznym duchu prowadzone były także badania Christin Chin (*In Service and Servitude: Foreign Female Domestic Workers and the Malaysian „Modernity” Project*, 1998) i Katharine Moon (*Sex Among Allies: Military Prostitution in U.S.–Korea Relations*, 1997). Obie autorki korzystały z dorobku badań etnograficznych, opartych na relacjach zmarginalizowanych kobiet; zaczynają się one zatem już na poziomie mikro i odnoszą do kwestii zwykle całkowicie pomijanych w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Badaczki próbują spojrzeć zarówno na politykę zagraniczną państw, jak i na politykę międzynarodową w sposób szerszy, sięgając dzięki badaniom etnograficznym po historię tych, których życie zostało zagrożone przez państwa szukające sposobów na poprawę własnego bezpieczeństwa i dobrobytu ich kosztem<sup>93</sup>.

<sup>88</sup> Zob. np. P. Clastres, *Society Against the State: Essays in Political Anthropology*, Princeton University Press, Princeton 1990.

<sup>89</sup> W. Vraști, *The strange case of ethnography and International Relations*, „Millennium: Journal of International Studies” 2008, nr 37 (2), s. 279–301.

<sup>90</sup> J. Ann Tickner, *Jaki jest twój program badawczy? Kilka feministycznych odpowiedzi na pytania o metodologię stosunków międzynarodowych*, przeł. K. Cholewińska, w: *Stosunki międzynarodowe...*, t. 2, dz. cyt.

<sup>91</sup> Tamże.

<sup>92</sup> C. Enloe, *Maneuvers: The International Politics of Militarizing Women's Lives*, University of California Press, Berkeley 2000; C. Enloe, *Banany, plaże i bazy*, przeł. A. Jarczevska, w: *Stosunki międzynarodowe...*, t. 2, dz. cyt.

<sup>93</sup> Tamże.

## Podsumowanie

Badania SM prowadzone przez antropologów oraz badania etnograficzne prowadzone przez badaczy SM dowodzą, że powiązanie – na pierwszy rzut oka wydawałoby się odmiennych – celów i perspektyw jest nie tylko możliwe, ale czasami wręcz konieczne, gdyż daje zupełnie nieoczekiwane, inspirujące i poszerzające możliwości rozumienia relacji międzyludzkich rezultaty. Na pytanie, czy wystarcza to do uznania, że mamy już do czynienia z „antropologią SM”, można zatem – mimo zdiagnozowanych tutaj trudności – odpowiedzieć twierdząco: dowodzi tego obszerna literatura przedmiotu i tocząca się aktualnie debata. Mamy zarazem świadomość, że zarówno SSM, jak i ASM nie są „subdyscyplinami” głównego nurtu stosunków międzynarodowych, znakomicie natomiast użyźniają ich marginesy.

Końcowy wniosek dotyczy wyzwań, jakie SSM i ASM stanowią dla polskich SM. Wydaje się, że najpoważniejszym nadal pozostaje postulowane od lat reformowanie sposobu nauczania metod badawczych i zaproszenie oraz włączenie do uniwersyteckich kursów poświęconych metodologii badań SM socjologów i antropologów: dzięki takiej współpracy jakość tych badań w Polsce może wyłącznie zyskać, a kolejne pokolenia badaczy otrzymają nowe, pożyteczne i bardzo potrzebne polskim stosunkom międzynarodowym narzędzia.

## Wybrana literatura

- Curanović A., *W pogoni za równością. Status w polityce zagranicznej Federacji Rosyjskiej*, „Prace Instytutu Europy Środkowej”, Lublin 2020, nr 2.
- Fieldwork as Failure. Living and Knowing in the Field of International Relations*, red. K. Kuśi, J. Záhora, E-International Relations, Bristol 2020.
- Lebow R.N., *A Cultural Theory of International Relations*, Cambridge University Press, Cambridge 2008.
- Montsion J.M., *Ethnography and International Relations: Situating recent trends, debates and limitations from an interdisciplinary perspective*, „The Journal of Chinese Sociology” 2018, nr 5 (1), s. 1–21.
- Neumann I.B., *Autobiography, ontology, autoethnology*, „Review of International Studies” 2010, nr 36 (4), s. 1051–1055.
- Neumann I.B., *Returning practice to the linguistic turn: The case of diplomacy*, „Millennium: Journal of International Studies” 2002, nr 31 (3), s. 627–651.
- Schreiber H., *Metoda etnograficzna w badaniu stosunków międzynarodowych – uwagi wstępne*, „Stosunki Międzynarodowe – International Relations” 2016, nr 52 (1), s. 285–301.
- The Culture of National Security*, red. P. Katzenstein, Columbia University Press, New York 1996.

Vrasti W., *The strange case of ethnography and International Relations*, „Millennium: Journal of International Studies” 2008, nr 37 (2), s. 279–301.

Wendt A., *Social Theory of International Politics*, Cambridge University Press, Cambridge 1999.